



# UNIwersytet Warszawski

Biuro Prasowe

3.07.2020

## WARZYWNIAK W OGRODZIE BOTANICZNYM

**Kapusta głowiasta, jarmuż, por, burak liściowy, majeranek czy marchew zwyczajna. Łącznie 26 gatunków różnych ziół i warzyw zdoła w tym roku dywan w Ogrodzie Botanicznym UW.**

Projekt dywanu powstał w grudniu ubiegłego roku. Hodowla rozpoczęła się w styczniu. Najpierw w szklarniach ogrodnicy wysiali nasiona. Sadzonki przenieśli do gruntu pod koniec maja. Teraz mogą rozpocząć zbiory. Pierwsza obrodziła sałata.

### Marchew zamiast begonii

Z ozdobnych rabat warzywnych słynie m.in. XVI-wieczny zamek Chateau de Villandry z pięknymi ogrodami z epoki odrodzenia. Znajdują się tam liczne ogrody tematyczne z najbardziej znanym kuchennym (potager), w którym uprawia się warzywa w niezwykle dekoracyjny sposób.

Dywan w Ogrodzie Botanicznym UW to tradycja, która ma już ponad 150 lat. Kwietnik dywanowy obsadzany był do tej pory roślinami o niskim pokroju, wyrównanym wzniesieniu, kolorowych liściach, takich, które znoszą częste przycinanie. Zwykle były to begonie, irezyny, krąglatki czy heliotropy. Po raz pierwszy zamiast kwiatów posadzono zioła i warzywa. Oprócz tak popularnych jak: marchewka, pietruszka czy bazylija, w warzywnym dywanie są też kocanki włoskie, kosmos podwójnie pierzasty, hyzop lekarski czy laur szlachetny.

– Wzór dywanu i projekt autorstwa Diany Zlochevskiej sprawia, że nie jest to zwykły zagon z warzywami i ziołami, tylko niezwykle ozdobny kolorowy kwietnik, który w dodatku można będzie jeść – mówi Dorota Szubierajska, kurator działu roślin ozdobnych i rosarium OB UW.

### Dywan do zjedzenia

Dywan właśnie zaczęto konsumować. Dorodna jest już sałata, która od dwóch dni jest wycinana i jedzona. W jej miejscu znajdzie się nowa, już przygotowana, nasada. Zbiorów jest sporo, dlatego pracownicy planują nawet zorganizować w wakacje dożynki. Decyzja zależy jednak od sytuacji epidemicznej.

Jak większość ogrodników, pracownicy OB UW zmagają się też z chorobami i szkodnikami, z którymi starają się walczyć w możliwie ekologiczny sposób. To dla nich spore wyzwanie, bo każda z roślin wymaga innej pielęgnacji.

Zwykle kwietniki dywanowe były likwidowane po pierwszych jesiennych przymrozkach, bo wtedy traciły swój walor ozdobny. Kiedy dywan warzyw dojrzeje, to po prostu wraz z ostatnimi gośćmi ogrodu go zjemy. Będzie to bardzo nietypowy sposób likwidacji kwietnika. Zazwyczaj wszystko znika w ciągu jednego dnia, lądując na kompoście. W tym roku będziemy się starać, aby wszystko wylądowało w naszych kuchniach i spiżarniach – mówi Dorota Szubierajska.